

Spirytystyczna nauka o człowieku w życiu codziennym

„Wszystko, co irytuje nas w innych może nas zaprowadzić do zrozumienia samego siebie.” – C. G. Jung

Duchowa ewolucja, która nieprzerwanie wznosi rodzaj ludzki w procesie reinkarnacyjnym, wskazuje, że w każdym z nas w sposób naturalny tkwi potencjał rozwoju: moralnego i intelektualnego; a zatem człowiek posiada w swojej nieśmiertelnej duszy dobro albo przynajmniej zdolność do bycia dobrym.

Jeśli uświadomimy sobie ten fakt, zaczniemy inaczej spoglądać na ludzi, z którymi zetknął nas los. Nawet pobieżna obserwacja naszych relacji pokazuje, że nazbyt często skłaniamy się do przeceniania elementów negatywnych w człowieku, z którym wchodzimy w interakcję. Być może na sto przypadków w dziewięćdziesięciu dziewięciu ktoś zachował się wobec nas uczciwie, ale wystarczy jedno kłamstwo, aby w naszych oczach jego obraz wywrócił się o 180 stopni. A przecież osoba ta pozostała tym samym człowiekiem, jakim była wcześniej – z wszystkimi zaletami i wadami, które wynikły z jej przeszłych doświadczeń.



W świetle spirytystycznej wiedzy o duszy ludzkiej wszyscy, którzy dotąd wydawali się źli, zdeprawowani, obdarzeni złymi nawykami, teraz jawią się po prostu jako zagubieni, czasowo niezdolni do zmiany swojego życia wskutek wewnętrznych lub zewnętrznych uwarunkowań, nieposiadający chęci lub dość silnej woli, żeby tej zmiany dokonać. Wobec powyższego długofalowym zadaniem każdego spirytysty staje się zmiana owych uwarunkowań. Sposoby na to są rozmaite: uczciwe postępowanie bez względu na nieuczciwe otoczenie; dawanie przykładu własną osobą; dobra rada, która pomoże odkryć problem, a nie urazi; rezygnacja z obmowy, plotkarstwa (skłonność tę można usunąć przez pilnowanie się, aby mówić pozytywnie o drugiej osobie zawsze wtedy, kiedy mamy okazję i ochotę, by wypowiadać się o niej negatywnie, jeśli natomiast nie możemy powiedzieć nic dobrego, najlepiej jest milczeć); unikanie możliwości zemsty, odpowiadania złem na zło; gotowość do cierpliwego wysiłku i poświęcenia swego czasu, jeśli tego wymagać będzie sytuacja.

Nie uda nam się jednak zmienić niczego, jeśli nie uwierzymy w człowieka i nie podejmiemy decyzji, by

nie przekreślać go, mimo że zawiódł nas swoim postępowaniem. Sami bowiem na jego miejscu oczekivalibyśmy przebaczenia i drugiej szansy. Nie jest to wiara, która wynika z naiwności i która zakłada bycie naiwnym w relacjach międzyludzkich. Jest to wiara, która wynika z odkrycia, że człowiek odpowie dobrem na dobro, jeśli tylko stworzymy mu ku temu możliwości, albowiem taka jest jego natura.

Kilka cytatów, które warto przemyśleć:

• "Gdybyśmy nie doznawali przykrości, doskonalenie się naszego charakteru byłoby niemożliwe. Tylko przez szereg prób, zawodów i rozczarowań, mniej lub więcej widocznych, prowadzi droga do zwycięstw. Chodzi więc tylko o to, ażeby zawód nie przygnębiał, lecz uczył, ożywiał, do nowej szczęśliwszej walki zachęcał" – **Julian Ochorowicz**, *O kształceniu własnego charakteru*

• "Gdy jesteśmy w niepewności, czy coś zrobić lub nie, powinniśmy przede wszystkim zadać sobie następujące pytania: 1) Czy to co wahać się zrobić, może komuś zaszkodzić? 2) Czy może to być dla kogoś użyteczne? 3) Czy gdyby ktoś uczynił to wobec mnie, byłbym zadowolony? Jeśli dana rzecz dotyczy tylko nas samych, można sprawdzić, czy przeważają korzyści czy nieprzyjemne konsekwencje, które mogą z niej dla nas wyniknąć" – **Allan Kardec**, *Ewangelia według spirytyzmu*

• "Nasza kultura ogólnie rzecz biorąc nie zachęca do dzielenia się duszą i emocjonalnej uczciwości. Dlatego ludzie zakładają niezliczone maski, ukrywające ich prawdziwą tożsamość, zamiary i myśli...

Problemem jest jednak fakt, iż maski często przywierają do twarzy tak mocno, że nie da się ich zdjąć nawet przed sobą samym, przez co tracimy ogłód rzeczywistości i tkwimy w rolach, które przyjmujemy w życiu” – **Andrei Moreira**, *Leczenie i samouzdrawianie*

•”Skargi i przekleństwa, pijaństwo i prostytutka, dzieci bez serca, rodzice bez sumienia, wszystko zło tu się gnieździ, lecz pod tą wstrętną powłoką zawsze to dusza cierpi – siostra nasza godna współczucia i zainteresowania. Wyciągnąć ją z kałuży, oświecić, pomóc w dźwignięciu się i rehabilitacji, jakież to wielkie zadanie! W ogniu miłosierdzia wszystko się oczyszcza” – **Leon Denis**, *Życie po śmierci*

ZOBACZ TEŻ:

- [DOBRY CZŁOWIEK](#)
- [MYŚL I TWORY UMYSŁOWE](#)